

wystawy czasowe

bez ram | unframed

malarstwo z kolekcji prywatnej

Wystawa w Muzeum Podlaskim w Białymstoku – Ratusz, Rynek Kościuszki 10, prezentowana od 19 stycznia do 14 kwietnia 2019 r.

Wernisaż odbędzie się w piątek 8 lutego 2019 r. o godz. 18.00

Podczas wernisażu odbędzie się koncert wokalny.

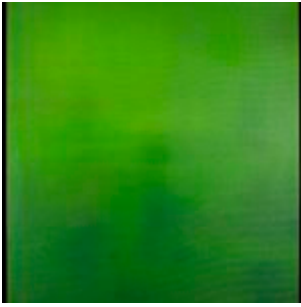
Paweł Pecuszok – tenor, Marta Wróblewska – sopran, Urszula Iżbicka – fortepian

Przedstawione zostaną między innymi prace:

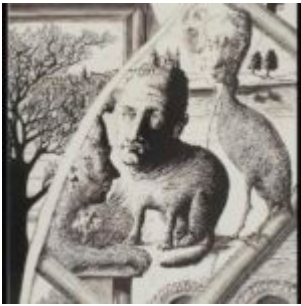
Michała Wareckiego, Jakuba Adamka, Pauliny Zalewskiej, Gossi Zielaskowskiej, Juliusza Lewandowskiego (Martwego), Julii Kowalskiej, Piotra Mariusza Urbaniaka, Katarzyny Słowiańskiej-Kucz, Jerzego Konstantynowicza, Dilana Abdulla, Kamila Kukli, Michała Mroczyki, Tobiasza Kenio, Magdaleny Daniec, Krzysztofa Piętki, Roberta Jaworskiego, Agnieszki Pietrzykowskiej, Macieja Nawrota, Jakuba Glińskiego, Piotra Młodożeńca, Wojciecha Brewki, Soni Ruciak, Bartosza Kokosińskiego



Wojciech Brewka, Rogacz, 2013, olej, płótno



Bartosz Kokosiński, Bez tytułu z cyklu szumy (zielony), 2018, olej, płótno



Jerzy Konstantynowicz, Bez tytułu, 2013, ołówek, flamaster, akryl, długopis, papier



Kamil Kukła, 16DIU, 2017, olej, płótno



Krzysztof Piętka, Bez tytułu, 2015, olej, płótno



Michał Warecki, KAMA, 2009



Sonia Ruciak, Spokój, 2017, akryl, płótno



Tobiasz Kenio, Martwa natura-GAZ, 2018, akryl, płótno



Agnieszka Pietrzykowska, Dźwięki, 2017, akryl, płótno, 70cm x 70cm

Na sztukę nie ma recepty, żadne lekarstwo nie pomoże w zrozumieniu języka, jakim rozmawia artysta, kiedy tworzy często niezrozumiałe i nie od razu czytelnie. Może dzieło sztuki jest właśnie samym medykamentem – leczącym niewidoczne emocje, które nagle zaczynają otwierać wszelkie granice podświadomości. Do głosu dochodzi schemat pewnych wrażeń, spostrzeżeń, analiz uwalniających codzienne blokady i bariery, podobne do przeładowanej poczty głosowej współczesnej telefonii komórkowej.

Kiedy usłyszymy to co widoczne, zaczynamy spostrzegać w pośpiechu, że dokładnie jest to wizerunek dźwiękowego odkrycia. Wielu współczesnych twórców przechodzi przez wczesne fale akustyki, eksperymentując muzykalnością plastyki, pulsującym eterem abstrakcji szumu, wielorakiej rytmiki tętna ziemi, tego niestabilnego podłoża z wibrującym jądrem

przyciągania i odpychania jednocześnie. Rezonans Schumanna, przy częstotliwości 7,83 Hz, zmienia rozmyślania duchowe w silną przestrzeń bez konkretnego myślenia. Poddając się procedurze oderwania od zakodowanych schematów, zaczynamy odbierać wizualny zapis informacji, przypominający jeszcze nie opisany, pusty ekran wyobraźni. Właśnie tam pojawia się pojęcie sztuki, nie tylko w sztuce.

Idąc dalszą drogą można zrozumieć, że wszystko już było, lecz nic się nie powtarza, że artyści tworzą to samo lub podobnie w tym samym czasie, nie znając się, pomimo szybkobieżnej wymiany informacji i porównań dokumentalnych. Kolekcja malarstwa powstaje oczywiście spontanicznie, często jest to przypadek, może misternie zaprogramowany, związany z doczesną wędrówką, przeznaczeniem na ścieżce życia, z odkrywczym poznaniem nowych przyjaciół–malarzy, współtwórców obecnego ducha czasu... .

Piotr Mariusz Urbaniak

Osobiście uważam, że sztuka (dla mnie przede wszystkim sztuki plastyczne) jest fantastyczną przygodą i ścieżką rozwoju. To sfera, która nigdy się nie nudzi i która ciągle mnie wzbogaca, pozawala na nowe odkrycia. (...)

Kolekcjonowanie (...). To pasja obcowania ze sztuką i prawdziwe zaangażowanie emocjonalne. Jeśli kolekcjoner kupi prace artysty, które mu się podobają i wpływają na jego emocje, to nawet jeśli ten artysta nie robi oczekiwanej kariery to nie zawsze kolekcjoner chce takie prace sprzedać. (...) Kolekcja to świadomie budowany zbiór prac. Świadomie, czyli wg pewnego klucza, przyjętego z góry założenia. To założenie może mieć bardzo różny punkt wyjścia wg. chronologii, nurtu w sztuce, stylu, środowiska artystycznego, motywu na obrazie itp. W obrębie młodej sztuki można też kolekcjonować ciekawe prace dobrych artystów. (...)

Agnieszka Gniotek
